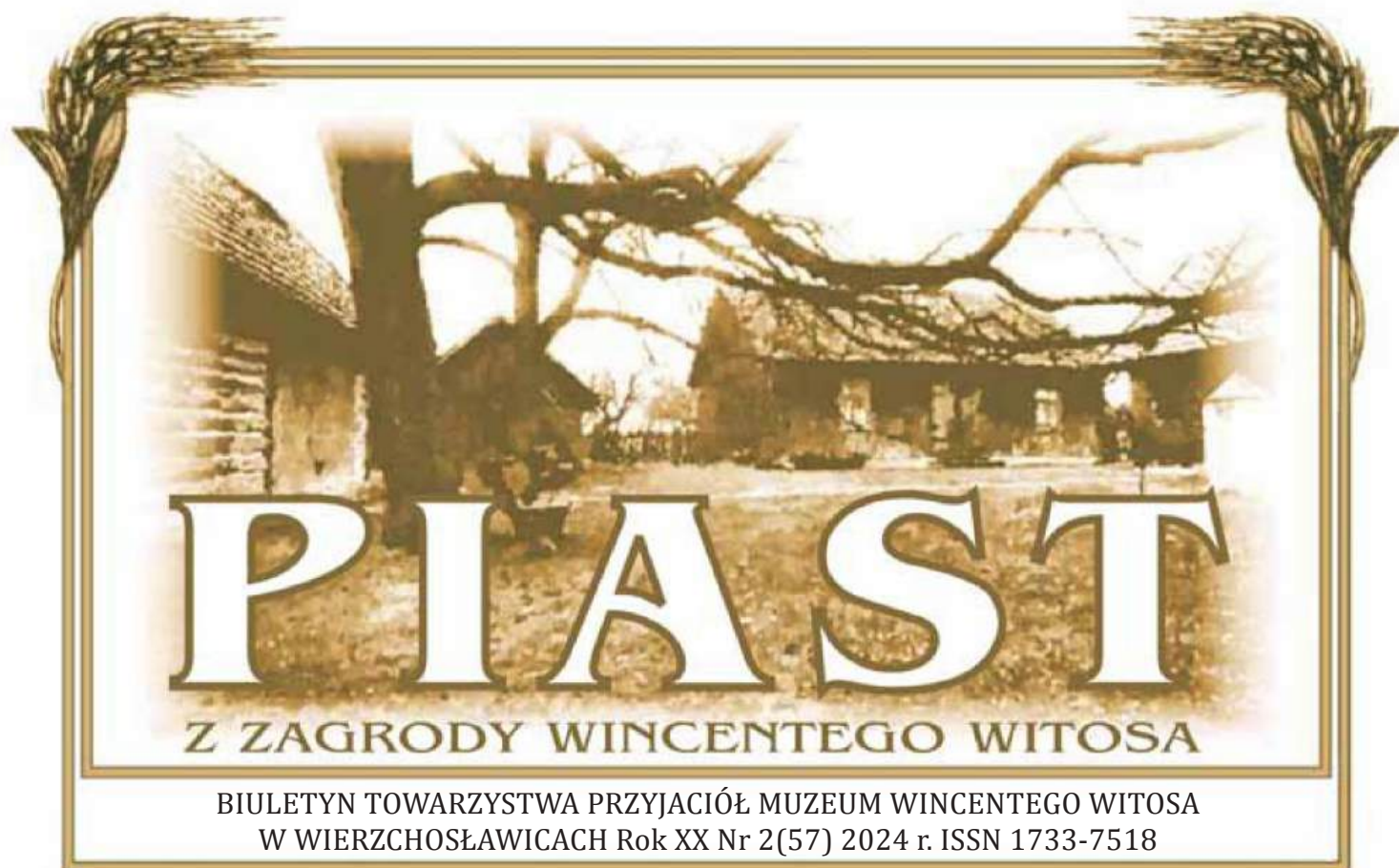




Kartka dla W. Witosy - ze zbiorów Muzeum W. Witosy.



Niech ten cudowny czas Bożego Narodzenia, czas szczególny i magiczny będzie dla wszystkich okazją do spędzenia chwil w rodzinnym gronie.

Niech melancholijny nastrój towarzyszący tym dniom sprawi, że inaczej spojrzymy na problemy własne i innych. Nadchodzący nowy 2025 rok niech będzie rokiem spokoju i pokoju w Naszej Ukochanej Ojczyźnie, Europie i na Świecie. Nam zaś, przywiązany do pamięci o W. Witosie niech starczy sił, by przypomnieć wszystkim zagubionym rodakom o znamienitych postaciach i zdarzeniach z nieodległej przeszłości.

**Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum W. Witosy
w Wierchosławicach**

ZADUSZKI WITOSOWE W WIERZCHOSŁAWICACH

Wierzchosławice ponownie stały się centrum wydarzeń o znaczeniu narodowym. Tradycyjne Zaduszki Witosowe, które odbyły się 27 października, przyciągnęły licznych zwolenników Ruchu Ludowego, polityków i przedstawicieli różnych środowisk.

Uroczystość była okazją do uczczenia pamięci wybitnego polityka Wincentego Witosa, oraz do refleksji nad współczesną sytuacją Polski. Corocznie Zaduszki Witosowe na przełomie października i listopada organizuje Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa, wraz z partnerami: rodziną W. Witosa, Polskim Stronnictwem Ludowym, muzeum w Wierzchosławicach i włodarzem gminy Wierzchosławice.

Wydawałoby się, że w podobnym schemacie organizacyjnym od 79 lat, od pogrzebu trzykrotnego premiera rządu II Rzeczypospolitej z 1945 roku, będzie wiało rutyną. Nic bardziej mylnego. W 150. rocznicę urodzin, w Roku Witosa ustanowionym uchwałami Sejmu i Senatu RP, wielu gmin i powiatów, Zaduszki miały godny i wyjątkowy przebieg.

W przeddzień obchodów odbyła się kolejna „odsłona” widowiska o Wincentym Witosie pt. „Trzy razy ON”, przygotowanego wspólnie z Instytutem Pamięci Narodowej. Zainteresowanie widowiskiem przerodziło nasze oczekiwania. Udało się znaleźć środki finansowe na dwukrotne wystawienie sztuki

teatralnej z udziałem zespołu „Swojacy” z Wierzchosławic. Ponad 400 osób w auli Seminarium Duchownego w Tarnowie podziwiała artystów scen warszawskich oraz Zespołu Pieśni i Tańca „Swojacy”, w którym tańczy praprawnuczka Wincentego Witosa Julia Steindel.

Zaduszki w niedzielę 27.10.2024 r. rozpoczęły się mszą świętą w kościele w Wierzchosławicach. Nabożeństwo odprawiono w intencji W. Witosa, Stanisława Mierzwę, Wincentego Stawarza, Joanny Steindel i innych działaczy ruchu ludowego. Tradycyjnie, po mszy świętej uczestnicy wydarzenia przemaszerowali na wierzchosławicki cmentarz, gdzie spoczywa trzykrotny premier RP. W tym roku zgromadzonych przywitał praprawnuk W. Witosa Wojciech Steindel oraz prezes Towarzystwa – Ryszard Ochwat.

Podczas tegorocznych Zaduszek Witosowych szczególny nacisk położono na wartości, które przyświecały Wincemu Witosowi. Wicepremier i prezes PSL Władysław Kosiniak-Kamysz w swoim przemówieniu podkreślił znaczenie jedności narodowej i miłości do ojczyzny. Zauważył, że mimo wielu osiągnięć Polska wciąż potrzebuje zgody i współpracy między różnymi siłami politycznymi.

Władysław Kosiniak-Kamysz – wicepremier, Minister Obrony Narodowej, poseł Ziemi Tarnowskiej, prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego w swoim wystąpieniu wyeksponował przywiązanie i wielką miłość, jaką darzył ojczyznę Wincenty Witos. Wziął na siebie odpowiedzialność za państwo w przełomowym 1920 roku. Gdy inni się chowali, Witos jednoczył do walki. Dowiódł, że: *zjedno-*



Delegacja Towarzystwa Przyjaciół Muzeum W. Witosa z wicepremierem rządu RP Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem. Wierzchosławice 27.10.2024 r.

czony naród, wspólnota i odpowiedzialność za Ojczyznę mogą stanowić siłę nie do przeczywienia. Władysław Kosiniak-Kamysz zwrócił się do zgromadzonych u stóp kaplicy W. Witosa słowami: *Musimy dziś obronić Polskę przed imperium zła, które się odradza. Musimy się zjednoczyć, żeby Polskę bronić. I wiem, że te marzenia o zjednoczeniu nie ziszczyły się do dziś.*

Owszem, ziszczyły się marzenia o transformacji armii, o sile w sojuszach, ale nie ziszczyło się nasze marzenie i pragnienie o zjednoczeniu i wspólnocie. *I to jest nasze zadanie numer jeden. Żeby Polska była wielka, musi być w sprawach fundamentalnych zjednoczona. Polska wymaga wsparcia młodych ludzi, powrotu tych, którzy wyjechali; wymaga pielęgnowania polskiej wsi, by ziemia żyła, by nie była odłogiem* – dodał prezes PSL, wskazując, że bez aktywnej obecności młodych na wsi Polska traci swoją moc i wyjątkowy charakter.

Uroczystość była także okazją do uczczenia pamięci innych wybitnych postaci. Wicepremier zaapelował o nadanie Orderu Orła Białego generałowi Tadeuszowi Jordan Rozwadowskiemu, dowódcy Sztabu Generalnego w Bitwie Warszawskiej. Kosiniak-Kamysz podkreślił, że Rozwadowski był postacią niezwykle zasłużoną dla Polski. Był natomiast niesłusznie prześladowany po przewrocie majowym i zmarł w zapomnieniu. Zaapelował o uczczenie pamięci generała i odnalezienie jego miejsca spoczynku. Stwierdził, że jego dokonania powinny być



Delegacja radnych gminy Wierzchosławice na czele z wójt Małgorzatą Moskal.

szerzej znane i doceniane.

Kosiniak-Kamysz mówił także o znaczeniu ziemi ojczystej w życiu i działalności Wincentego Witosa. Przywołał słowa polityka, który poświęcił swoje życie walce o prawa chłopów i rozwój polskiej wsi. „Ziemia Ojczyzny” dla Witosa była nie tylko kawałkiem ziemi, ale symbolem tożsamości narodowej, wolności i suwerenności. Prezes PSL podkreślił, że miłość do ziemi była wielowymiarowa. Oprócz miłości do ojczyzny, Witos darzył wielkim uczuciem ziemię jako matkę, która karmi i daje schronienie. Wspomniał, że dla Witosa ziemia była także miejscem, gdzie człowiek może odnaleźć swoje korzenie i poczucie przynależności.

Po uroczystościach na cmentarzu uczestnicy udali się do Uniwersytetu Ludowego im. W. Witosa w Wierzchosławicach. Spotkanie zaduszkowe prowadziła gospodarz gminy wójt Małgorzata Moskal wraz

z Ewelina Witos z Towarzystwa Witosowego. Przemawiali Waldemar Pawlak – przew. Rady Naczelnej PSL, minister Czesław Siekierski, min. Stefan Krajewski.

Na Zaduszki do Wierzchosławic 27 października przybyło ponad 3 tysiące uczestników z różnych zakątków Polski. Bliżko 200 sztandarów ludowych, szkół, których patronem jest Wincenty Witos, ludowych organizacji młodzieżowych i OSP. Na grobie W. Witosa złożono prawie 100 wieńców i wiązanek kwiatów. Wraz z wicepremierem Kosiniakiem-Kamyszem przybyli ministrowie rządu RP: Czesław Siekierski, Dariusz Klimczak, Krzysztof Paszyk; wielu wiceministrów, w tym Stefan Krajewski, Adam Nowak, Bożena Żelazowska, Stanisław Bukowiec. Przybyła liczna delegacja posłów PSL z marszałkiem Piotrem Zgorzelskim i marszałkiem seniorem Markiem Sawiczem. Rodzinę W. Witosa repre-

zentowali – prawnuk Marek Steindell z małżonką Barbarą, córką Katarzyną oraz synami Marcinem i Wojciechem, wraz z ich rodzinami. Z Instytutu Pamięci Narodowej przybyli: zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma, któremu towarzyszyli zastępca dyrektora krakowskiego oddziału Instytutu Cecylia Radoń i dr Adam Pleskaczyński – dyrektor Biura Edukacji Narodowej. Szczególnie liczną w składzie delegację stanowił młodzi ludowcy ze Związku Młodzieży Wiejskiej – Szymon Migoń, Nina Sapa i Wojciech Siejka; Forum Młodych Ludowców z wiceministrem Klimatu i Środowiska Miłoszem Motyką. Przybyli również wojewodowie: małopolski – Krzysztof

Kłęczar i warmińsko-mazurski – Radosław Król; marszałkowie województw z Adamem Struzikiem – marszałkiem województwa mazowieckiego na czele. Obecna była Małopolska Kurator Oświaty dr Gabriela Olszowska oraz wicekurator Katarzyna Mitka. Było też wielu przedstawicieli samorządów różnych szczebli, z prezydentem Tarnowa Jakubem Kwaśnym.

W imieniu organizatorów oraz rodzin W. Witosa i Stanisława Mierzwy serdecznie dziękuję licznie zgromadzonym delegacjom z całej Polski. Tym, którzy dwa dni poświęcili, by przybyć na Zaduszki. Dziękuję pocztom sztandarowym – szkolnym, młodzieżowym, ludowym i strażackim. Dziękuję

też tym, którzy utrwalili pamięć o Zaduszkach 2024 relacjami na swoich stronach internetowych, którzy niezwykłą atmosferą podzielili się z innymi. Niech w naszej pamięci pozostanie na długo apel prezesa Władysława Kosiniaka-Kamysza: *Zaduszki Witosowe to nie tylko hołd dla przeszłości, to także inspiracja do budowy przyszłości opartej na wartościach, które przetrwały pokolenia – miłości do ziemi, pracy na rzecz wspólnoty i solidarności. Niech pamięć o przeszłości wzmacnia naszą przyszłość.*

Ryszard Ochwat
Prezes Towarzystwa
Witosowego

Podziękowania

Zaduszki Witosowe 2024 – wielka uroczystość patriotyczna łącząca nas wspólną myślą o Polsce przeszła do historii. Towarzystwo Przyjaciół Muzeum W. Witosa wraz z organizatorami uroczystości składają podziękowania organizacjom, instytucjom, osobom prywatnym, które wsparły nasze działania organizacyjne. Na szczególne słowa podziękowania zasługują: **gen. dyw. Tomasz Dominkowski - dowódca Garnizonu Warszawa, gen. Broni Adam Joks - dowódca 2 Korpusu**

Polskiego, Kompania Honorowa 2 Korpusu Polskiego 5 pułk dowodzenia, Orkiestra Wojskowa z Krakowa 113 Batalion Piechoty Lekkiej z 11 Małopolskiej Brygady Obrony Terytorialnej, Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej Gminy Wierzchosławice, Policja Państwowa, Maltańska Służba Medyczna, Pracownicy Centrum Kultury Wsi Polskiej w Wierzchosławicach, Zespół Pieśni i Tańca „Swojacy”, Media biorące udział w uroczystości.

Swoją obecnością i zaangażowaniem potwierdziliśmy, że Zaduszki Witosowe są nie tylko hołdem dla przeszłości, ale także inspiracją do budowy przyszłości opartej na wartościach, które przetrwały pokolenia.

Zarząd Towarzystwa
Przyjaciół
Muzeum W. Witosa

WINCENTY WITOS – MĄŻ STANU I PRZYWÓDCA RUCHU LUDOWEGO

Sprawozdanie z Konferencji naukowo-edukacyjnej, poświęconej Wincentemu Witosowi w 150. rocznicę urodzin. Wydział Politologii i Dziennikarstwa UMCS.

W dniu 7. listopada 2024 roku na Wydziale Politologii i Dziennikarstwa UMCS odbyła się konferencja naukowo-edukacyjna poświęcona Wincentemu Witosowi w 150. rocznicę urodzin oraz ustanowienia przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej roku 2024 Rokiem Wincentego Witosa. Organizatorami konferencji byli: Katedra Myśli Politycznej i Komunikowania Politycznego Instytutu Nauk o Polityce i Administracji UMCS, Wydział Politologii i Dziennikarstwa UMCS, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie, Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne, Czemiernickie Towarzystwo Regionalne.

Zamiarem organizatorów konferencji było zaprezentowanie biografii politycznej, spuścizny ideowej oraz upamiętnienia Wincentego Witosa, który należy niewątpliwie do najwybitniejszych przywódców polskich chłopów. Wywarł trudny do przecenienia wpływ na proces uświadamiania ludności wiejskiej. Przywódca chłopski, mąż stanu, który łączył działalność polityczną z wnikliwym rozmysłem, najważniejszych dla państwa polskiego spraw. Witos przeżył 71 lat. W ciągu życia był obserwatorem i uczestnikiem przełomowych wydarzeń w dziejach Polski: czasy zaborów, dwie wojny światowe,

odbudowa państwa po ponad stuletniej niewoli i tworzenia nowych zasad ustrojowych. Z lokalnego, galicyjskiego działacza wspiał się na szczyt. Był posłem do galicyjskiego Sejmu Krajowego i wiedeńskiej Rady Państwa, współtwórcą Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast” na przełomie 1913/1914 roku, współtworząc jego linię taktyczną i organizacyjną oraz myśl polityczną, prezesem Polskiej Komisji Likwidacyjnej jesienią 1918 roku. Trzykrotnie dzierżył w rękach ster państwa, pełniąc funkcję premiera w latach 1920/21, 1923 i w 1926 roku, współzałożycielem Centrolewu, więźniem Brześcia, prezesem Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego w 1931 roku, emigrantem politycznym w Czechosłowacji w latach 1933-1939.

Za pierwszego gabinetu Wincentego Witosa zostały ustalone podstawy ustrojowe Polski Odrodzonej – konstytucja marcowa z 1921 roku, ustawa o reformie rolnej (1920), a także wyznaczono granicę wschodnią – po zwycięskiej wojnie z bolszewicką Rosją – traktatem ryskim z 18 marca 1921 roku. Władza jednak nie była dla niego celem, ale środkiem do realizacji wyznawanych idei. Wieś, z której się wywodził, zajmowała szczególne miejsce w jego myśli politycznej i działalności. Dążył do uobywa-

telnienia i wyzwolenia chłopów spod jarzma pańszczyźnianej przeszłości i zajęcia przez nich godnego miejsca w społeczeństwie i państwie. Dzięki własnemu wysiłkowi chłopci mieli wydzwignąć się do roli obywatela i współgospodarza państwa odpowiedzialnego za jego dobrobyt i bezpieczeństwo.

Przywódca PSL „Piast”, zwany „trybunem ludowym”, należał do wpływowych postaci w życiu politycznym w pierwszej połowie XX wieku. Jest jedną z najbardziej rozpoznawalnych osób w najnowszej historii Polski, jako symbol i patron ruchu ludowego. Witos wniósł ogromny wkład w dzieło budowy niepodległości i suwerenności narodowej, stając w pierwszych szeregach walki o wolność i granice państwa, wzbogacając polską myśl polityczną, wpisując się na trwałe w najnowsze dzieje Polski. Współcześnie ów niepodważalny patriotyzm Witosa i szeregów ludowych, przedkładanie celów ogólnonarodowych nad partykularyzm klasowy i partyjny, dążenie do budowy Polski sprawiedliwej dla wszystkich obywateli jest godne prezentowania.

Uroczystego otwarcia wydarzenia i powitania zgromadzonych uczestników dokonali: prorektor ds. ogólnych dr hab. Arkadiusz Bereza – prof. UMCS,

wicewojewoda lubelski Andrzej Maj, poseł do Parlamentu Europejskiego Krzysztof Hetman, zastępczyni prezydenta Lublina Anna Augustyniak, wicekurator oświaty w Lublinie Piotr Maciewicz, dziekan Wydziału Politologii i Dziennikarstwa dr hab. Ewelina Podgajna – prof. UMCS, dyrektor Instytutu Nauk o Polityce i Administracji dr hab. Katarzyna Radzik-Maruszak – prof. UMCS, dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie dr Janusz Gmitruk, prezes lubelskiego oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego dr hab. Marcin Wichmanowski – prof. UMCS, prezes Czemiernickiego Towarzystwa Regionalnego Tadeusz Sławecki, oraz Ryszard Ochwat – prezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach. Głos zabrał także gość honorowy konferencji – prawnuk Wincentego Witosa Marek Steindel, który zawitał do Lublina wraz z rodziną. Podczas otwarcia zostały odczytane listy skierowane do uczestników konferencji przez wicemarszałka Sejmu RP Piotra Zgorzelskiego oraz wiceprezesa Rady Ministrów i Ministra Obrony Narodowej, prezesa Polskiego Stronnictwa Ludowego Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Konferencja miała walor podwójny – naukowy i edukacyjny. Po pierwsze, istotne było zaprezentowanie badań własnych poszczególnych prelegentów, omawiające sylwetkę wielkiego Polaka i stworzenie platformy do wymiany poglądów na dany temat środowi-



Laureaci i organizatorzy konkursu wiedzy o partiach i ruchach politycznych w XX i XXI wieku. Lublin, 7.11.2024 r.

ska naukowego zajmującego się problematyką szeroko rozumianego ruchu ludowego. Po drugie, ważnym elementem działań konferencyjnych było zaangażowanie młodzieży szkolnej (szkoły ponadpodstawowe) oraz akademickiej do głębszej edukacji historii Polski przez pryzmat życiorysu i spuścizny ideowej wybitnego polityka i męża stanu, którym był W. Witos. Przedstawienie postaw niepodważalnego patriotyzmu Witosa, przedkładanie celów ogólnonarodowych nad partykularyzm klasowy i partyjny, dążenie do budowy Polski sprawiedliwej dla wszystkich obywateli jest godne prezentowania szczególnie wśród młodych ludzi, którzy dopiero kształtują swoje postawy obywatelsko-patriotyczne oraz ukierunkowują się w pracy na rzecz społeczeństwa i państwa.

Należy zaznaczyć, że konferencji towarzyszył współorganizowany przez Katedrę Myśli Politycznej i Komunikowania

Politycznego – Instytut Nauk o Polityce i Administracji UMCS, Wydział Politologii i Dziennikarstwa UMCS wojewódzki „Konkurs wiedzy o partiach i ruchach politycznych w XX i XXI wieku”, a mianowicie jego pierwsza edycja, której temat przewodni brzmiał „Wincenty Witos – mąż stanu i przywódca ruchu ludowego”. Konkurs objęty był honorowym patronatem Lubelskiego Kuratora Oświaty oraz ogłoszony na stronie Kuratorium. Do udziału w konkursie zgłosiło się 47 uczniów z 18 szkół województwa lubelskiego. W trakcie eliminacji kapituła konkursu wyłoniła następujących laureatów: Pola Kamińska (Prywatne Liceum im. Królowej Jadwigi w Lublinie), Aleksandra Nakonieczna (Zespół Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Pawła II w Radzynie Podlaskim), Agata Wiszowata (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Puławach). Uroczystość wręczenia nagród laureatom

odbyła się podczas Konferencji, a nagrody główne w postaci wyjazdów studyjnych do Brukseli laureatkom I. edycji wręczył poseł Parlamentu Europejskiego Krzysztof Hetman.

Wydarzeniem towarzyszącym Konferencji była niezwykle wystawa pt. Wincenty Witos trzykrotny premier RP (Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego). Prezentowała ona liczne fotografie, dokumenty archiwalne i materiały ilustracyjne ze zbiorów Zakładu Historii Polskiego Ruchu Ludowego i Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Ukazywała kolejne życia i rozwój kariery politycznej Wincentego Witosa, a także jego zasługi w walce o odrodzenie się Niepodległej i jej obronę w wojnie polsko-bolszewickiej z lat 1919-21. Szczególnie zaakcentowane zostały okresy w jego życiu związane z walką o prawo, sprawiedliwość społeczną i demokrację, a także wartości patriotyczne w myśli politycznej, publicystyce i praktyce działania. W ekspozycji przedstawiono wzrost autorytetu i rozwój legendy Wincentego Witosa wśród polskich chłopów, mało znane epizody z jego życia w latach okupacji i pierwszych miesiącach powojennych oraz wieloletnie starania działaczy ludowych o przywrócenie pamięci o tym wybitnym chłopskim przywódcy po skazaniu go przez komu-

nistów na zapomnienie i wy-mazanie z pamięci historycznej polskiego społeczeństwa.

W dziejach politycznych II Rzeczypospolitej Polskiej Witos zapisał się jako jeden z najbardziej konsekwentnych obrońców demokracji parlamentarnej, niezależnie od dostrzeganych i wyraźnie artykułowanych publicznie słabości i niedomagań tego ustroju. W latach trzydziestych XX wieku dawał niejednokrotnie wyraz przekonaniu jego wyższości nad wszelkimi odmianami rządów autorytarnych, zarówno rodzimych – sanacyjnych, jak i totalitarnych – faszyzmu i komunizmu. Rzeczywistość powojennego świata przyznała mu w tym względzie bezsporną rację. Potwierdza to i dzisiejsza sytuacja polityczna, która uświadamia trafność poglądów

politycznych Witosa oraz wskazuje na wciąż aktualne zagrożenia antydemokratyczne. Stanowisko młodzieży jest w tej kwestii rzeczą niezwykle istotną, a edukacja w tym względzie ma znaczenie pierwszorzędne.

Eleonora Kirwiel
Wydział Politologii
i Dziennikarstwa UMCS
Instytut Nauk o Polityce
i Administracji
Katedra Myśli Politycznej
i Komunikowania
Politycznego

Ewelina Podgajna
Wydział Politologii
i Dziennikarstwa UMCS
Instytut Nauk o Polityce
i Administracji
Katedra Myśli Politycznej
i Komunikowania
Politycznego



Uczestnicy konferencji naukowo-edukacyjnej, Lublin, 7.11.2024 r.

ŚWIADEK HISTORII

„ZA DETERMINACJĘ W PRZYWRACANIU I KULTYWOWANIU PAMIĘCI O WINCENTYM WITOSIE”

W dniu 29 października 2024 r. w siedzibie Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie odbył się finał kolejnej edycji nagrody Świadek Historii. Nagroda została ustanowiona przez prezesa Instytutu Pamięci Narodowej w 2009 r. i może być przyznana instytucjom, organizacjom i osobom fizycznym szczególnie zasłużonym dla upamiętniania historii Narodu Polskiego, których działalność jest zbieżna z ustawową działalnością IPN.

W każdym oddziale IPN są powoływane komisje nominujące, którym przewodniczy dyrektor oddziału. Komisja nominująca weryfikuje zgłoszone wnioski, dokonuje oceny zgłoszeń oraz nominuje kandydatów do nagrody. Kapituła zatwierdza protokoły komisji nominujących, dokonuje oceny kandydatur, podejmuje uchwałę w sprawie wyboru osób do uhonorowania. Nagrodę przyznaje kapituła, której przewodniczącym jest prezes Instytutu Pamięci Narodowej. Corocznie przyznawane jest do sześciu nagród w rejonie. Nagrodę wręcza prezes IPN.

W 2024 roku kapituła postanowiła nagrodzić 5 osób i jedną instytucję. Tą instytucją jest Towarzystwo Przyjaciół Muzeum W. Witosa w Wierchosławicach.

Uzasadnieniem przyznania nagrody dla TPMW była ponad 50. letnia działalność Towarzy-

stwa, poczynając od aktywności w środowisku lokalnym do działalności o zasięgu ogólnopolskim, a nawet poza granicami kraju. Głównym zadaniem Towarzystwa było pogłębianie wiedzy na temat życia i działalności Wincentego Witosa i Stanisława Mierzwę. Towarzystwo zainicjowało szereg spotkań, odczytów i obchody rocznicowe. Stara się także o nazywanie instytucji, szkół, ulic, miejsc imieniem Witosa, Macieja Rataja oraz innych lokalnych działaczy PSL, samorządowców, żołnierzy Batalionów Chłopskich. Upór i determinacja S. Mierzwę i grupy jego najbliższych współpracowników, doprowadziły do powstania Muzeum W. Witosa w Wierchosławicach.

Towarzystwo doprowadziło do odsłonięcia popiersia Witosa w Wierchosławicach oraz pomnika w Tarnowie; organizuje Dożynki Reymontowskie, a także od ponad 50 lat Zaduszki Witosowe. Wydaje biuletyn „Piast. Z Zagrody Wincentego Witosa”. Towarzystwo nieustannie kontynuuje współpracę ze szkołami, nawiązuje nowe kontakty i współpracę z noszącymi imię Witosa, M. Rataja, S. Mikołajczyka, Batalionów Chłopskich. Towarzystwo było organizatorem wielu ogólnopolskich konkursów wiedzy historycznej dla młodzieży. Stara się także zachować materialną spuściznę po swym patronie; m.in. zebrano fundusze i przeprowadzono



Medal Świadek Historii.

remont krytego strzechą domu rodzinnego Witosa.

Osobny rozdział działalności Towarzystwa to współpraca z IPN na różnych szczeblach. W 2007 r. odbyła się sesja naukowa pt. „Koniec jałtańskich złudzeń. Sfałszowane wybory 19 stycznia 1947 r.”; wspólnie z Oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej w Krakowie doprowadziło do odsłonięcia tablicy upamiętniającej 60. rocznicę tzw. procesu krakowskiego działaczy Zrzeszenia WiN oraz PSL. Owocem współpracy jest również publikacja o mec. Stanisławie Mierzwie, bliskim współpracowniku W. Witosa oraz komiks historyczny pt. „Wincenty Witos. Premier rządu 1920”.

W styczniu 2024 roku, podczas obchodów 150. rocznicy urodzin Witosa, zaprezentowana została wspólna, pięciotomowa publikacja IPN i Towarzystwa – „Wincenty Witos. Dzieła wybrane”.

Gośćmi krakowskiej gali wręczenia nagród byli m.in. pre-

zes Instytutu Pamięci Narodowej Karol Nawrocki i wojewoda małopolski Jan Krzysztof Kleczar. Skierowali do laureatów słowa podziękowania za upominanie się o pamięć historyczną, za ocalanie od niepamięci bohaterów polskiej wolności.

Redakcja

(W tekście wykorzystano informacje z Internetowego Serwisu <https://ipn.gov.pl/>)

Pamiętne rocznice

WINCENTY WITOS W CENTRUM OBCHODÓW 11. LISTOPADA W TARNOWIE

Po raz pierwszy w historii tarnowskich obchodów Święta Niepodległości prezydent miasta Jakub Kwaśny oraz wiceprezydent Maciej Włodek złożyli wieniec pod pomnikiem Wincentego Witosa na Placu Drzewnym. Tym gestem uczczono pamięć wybitnego lidera ruchu chłopskiego i trzykrotnego premiera RP, którego wkład w obronę niepodległości Polski podczas Bitwy Warszawskiej w 1920 roku jest nieoceniony.

Dotychczas tarnowskie obchody 11. listopada koncentrowały się na składaniu wieńców przy grobie Nieznanego Żołnierza i pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego. Działacze Polskiego Stronnictwa Ludowego, w tym Czesław Romaniewski – społeczny asystent Władysława Kosiniaka-Kamysza, od lat podkreślali potrzebę uwzględnienia postaci Witosa w miejskich uroczystościach.

– *To krok w dobrą stronę – ocenił Romaniewski. – W poprzednich latach postać Wincentego Witosa była pomijana, mimo jego kluczowej roli w mobilizacji polskich chłopów do*

walki w 1920 roku. W zeszłym roku, choć wręczono mu honorowe obywatelstwo Tarnowa, zabrakło miejsca na złożenie kwiatów na Placu Drzewnym.

Prezydent Jakub Kwaśny zapowiedział, że hołd składany Witosowi stanie się stałym elementem obchodów Święta Niepodległości. Dodatkowo miasto planuje renowację Placu Drzewnego, który ma zyskać nowe flagi narodowe pojawiające się na masztach podczas świątecznych uroczystości.

Mieszkańcy Tarnowa oraz działacze PSL liczą, że w przy-

szłym roku uroczystości zyskają bardziej oficjalny charakter, a punkt dotyczący Wincentego Witosa znajdzie się w programie obchodów oraz w zaproszeniach na miejskie uroczystości.

Wincenty Witos, jako symbol zaangażowania i patriotyzmu, odgrywa ważną rolę w polskiej historii. Dzięki decyzji władz miasta jego postać zyska należne miejsce w pamięci lokalnej społeczności, stając się trwałym elementem obchodów Święta Niepodległości.

Tekst i fot. (Smol)



Czesław Romaniewski składa kwiaty pod pomnikiem W. Witosa. 11.11.2024 r.

100 LAT DOMU LUDOWEGO W WIERZCHOSŁAWICACH

„Do Wierzchosławic zjechała cała Polska. Oprócz grup folklorystycznych z Krakowa, Sądeckich i Zakopanego, przybyli Ślązacy i Kaszubi. Oczywiście podczas uroczystości nie zabrakło znamienitych gości. Przybyli więc: Marszałek Sejmu [Maciej] Rataj, były premier [Lucjan] Nowak, senator [Andrzej] Kędzior (...) i inni. Chór męski z Tarnowa wykonał szereg pięknych pieśni. Chór ten prześlicznie śpiewał podczas sumy, którą odprawił ks. Prob. Franczak a kazanie mówił wikary ksiądz Grochowski...”

To fragment relacji z otwarcia Domu Ludowego w Wierzchosławicach w tygodniku „Piaś”. Uroczystości odbyły się w niedzielę, 28 września 1924 roku – dokładnie 100 lat temu. Zbiegły się one z uroczystością, 35-lecia działalności politycznej posłów ludowych: Jakuba Bojko i Andrzeja Średniawskiego.

Wielka inwestycja i wielkie problemy

Wincenty Witos był zdezorientowany, by w Wierzchosławicach powstało miejsce, w którym będzie można się gromadzić, dyskutować i omawiać sprawy ważne dla wsi, chłopów i Polski oraz prowadzić działalność oświatową. To tutaj, w Domu Ludowym miała kształtować się świadomość społeczna i patriotyzm wśród chłopów. Nie wszystko szło jednak zgodnie z planem. Na przeszkodzie

w powstaniu domu stanął proboszcz Franczak, dla którego najważniejszą inwestycją dla wsi była budowa parafii. Wierzchosławice nie były szczególnie zamożne, więc wysiłek wybudowania Domu Ludowego i plebanii jednocześnie wydawał się niemożliwy do udźwignięcia.

Ostatecznie, kosztem parafii, budowa ruszyła w czerwcu 1921 roku. Wkrótce okazało się, że będzie to Dom Ludowy nie tylko z nazwy. Inwestycja zmobilizowała praktycznie wszystkich mieszkańców wsi. Rozmach budowy tłumaczył spore wydatki. Dom Ludowy zaplanowano jako budynek murowany i piętrowy, co na wsi – w tym czasie – było rzadkością i oznaczało dużo wyższe koszty. Znacznie wyższe niż w przypadku konstrukcji drewnianej. Projekt sporządził sam inż. Henryk Dudka z Krakowa, były wiceminister Robót Publicznych. Za swój wysiłek nie wziął ani złotówki. Kierownikiem murarzy był Józef Nieć z Dębiny Łętowskiej, a cieśli – Ignacy Wszółek. Chłopi ze wsi pomagali jak mogli: podstawiali wozy i konie niezbędne do transportu materiałów, pożyczali narzędzia i sprzęty, wreszcie przerzucali cegły i mieszały piasek oraz cement.

W trakcie budowy odbywały się liczne imprezy: festyny, konkursy, zabawy, na których organizowano loterie, z których całkowity dochód wspierał budowę. To jednak wciąż była kropla w morzu potrzeb, dlatego

Wincenty Witos usilnie szukał fundatorów i sponsorów, którzy wsparliby dzieło. Prywatne środki wyłożył, między innymi, Ludwik Hammerling – senator i właściciel ziemski, Wincenty Stawarz – miejscowy gospodarz, a także sam W. Witos.

„Dom Ludowy stanowił własność gminy, aczkolwiek stanął ofiarnością ludzi prywatnych, do których i ja należałem. Zaś sama gmina, najmniej dając, najwięcej zyskała” – tak po latach napisał trzykrotny premier i wójt Wierzchosławic.

Dom Ludowy – najważniejsze miejsce w gminie

Dom Ludowy stał się miejscem, w którym urzędował wójt. Nie od razu placówka stała się punktem odniesienia dla miejscowych chłopów. Ważną decyzją, która przyspieszyła proces przybliżania się chłopów do nowego miejsca, było przeniesienie tam Teatru Ludowego, którym kierował, wraz z żoną, nauczyciel Adolf Kaliciński. Sława teatru wychodziła daleko poza granice Wierzchosławic. Zaraz potem działalność w Domu rozpoczęło Koło Młodzieży Wiejskiej, które do tej pory zbierało się w szkole powszechnej. Z czasem plany Wincentego Witosy ziszczyły się, a Dom Ludowy, oprócz tego że powstał rękami chłopów, stał się także miejscem, w którym chłopcy znaleźli swój... drugi dom. Dom, w którym działo się życie kulturalne, edukacyjne

i artystyczne. W latach międzywojennych mieściła się w nim siedziba szkoły, straży pożarnej, kasy zapomogowo-oszczędnościowej Stefczyka. Powstała w nim spora przestrzeń na książki, czasopisma i biuletyny. Z czasem księgozbiór zajmował coraz więcej miejsca. W 1938 roku, w dwudziestą rocznicę odzyskania niepodległości, przed Domem Ludowym odsłonięto pomnik poległym podczas I wojny światowej. W czasie wojny urzędowali tam Niemcy i Roman Czosnyka - komisarz gminy z nadania nazistów.

Po wojnie w Domu Ludowym znajdował się także ośrodek zdrowia, a po 1989 roku Urząd Gminy Wierzchosławice. Obecnie to siedziba Gminnej Biblioteki Publicznej, a także miejsce spotkań, zebrań wiejskich. To tutaj, na scenie Domu Ludowego występują artyści, którzy odwiedzają Wierzchosławice. To wciąż miejsce, w którym płynie życie gminne. Na drugim piętrze znajduje się Izba Wójtów, w której wiszą portrety włodarzy gminy. Dom Ludowy to prawdziwe centrum Wierzchosławic – rzeczywiście i w przenośni – z charakterystycznym balkonem, znanym ze zdjęcia z Dożynek Reymontowskich, na którym widać noblistę. Tutaj, pod pomnikiem ofiar I wojny światowej odbywają się historyczne upamiętnienia i uroczystości o charakterze narodowym i ludowym.

27 września tego roku odbyły się obchody 100-lecia Domu Ludowego. Gmina Wierzchosławice wraz z Gminną Biblioteką Publiczną zorganizowała dla dzieci i młodzieży konkurs plastyczny: „100 lat aktywności – dzieje Domu Ludowego im. Wincentego Witosa w Wierzchosławicach”, chcąc przybliżyć mieszkańcom – szczególnie tym najmłodszym – historię powstania i funkcjonowania Domu Ludowego im. Wincentego Witosa w Wierzchosławicach. Nagrodzone prace zostały wyeksponowane na wystawie rocznicowej w Gminnej Bibliotece Publicznej, a ich wernisaż odbył się dokładnie w setną rocznicę powstania Domu Ludowego. W uroczystości wzięli udział, między innymi: Piotr Łosiński – kierownik Delegatury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Tarnowie, Ja-

cek Hudyma – starosta powiatu tarnowskiego, Małgorzata Moskal – wójt gminy Wierzchosławice, Marek Steindel – prawnuk Wincentego Witosa, Janusz Solak oraz Janusz Skicki – członkowie zarządu Towarzystwa Przyjaciół Muzeum im. Wincentego Witosa, Jan Ogar, Eugeniusz Onak, radni gminy Wierzchosławice, a także dyrektorzy szkół oraz uczniowie z terenu całej gminy Wierzchosławice.

W ostatnich dniach, dla podkreślenia obchodów 100-lecia Domu Ludowego oraz Wincentego Witosa, jako patrona swojej szkoły, pamiątkowe lipy zasadzili uczniowie Szkoły Podstawowej w Rudce.

Źródło: Janusz Skicki, Dom Ludowy im. Wincentego Witosa, www.wierzchoslawice.pl

Julita Majewska



Laureaci konkursu plastycznego. Wierzchosławice, 27.09.2024 r.

DEMOKRACJA I PARLAMENTARYZM W POGLĄDACH WINCENTEGO WITOSA

Popularność Wincentego Witosa, jako ideowego przywódcy chłopskiego, stale rośnie. Wzrost polskiej świadomości historycznej, promowanie wsi oraz wzmagająca się chęć odkrywania naszych korzeni czyni postać Witosa coraz bliższą. Jako idealistyczny przywódca chłopów, świadomy ich wkładu w rozwój Rzeczypospolitej i gorliwie starający się wzbudzić w nich poczucie przynależności narodowej, bez podziału na grupy znaczeniowe, na dobre zaistniał w zbiorowej pamięci, a pomnik jego stał się trwalszy niż ze spiżu. Coraz bardziej zazwyczaj doceniać jego propaństwową rolę jako ideologa. Co więcej, rozgłos Witosa wzmagają kontrowersje rodzące się ostatnio wokół dwóch dotychczasowych opatrnościowych ojców naszej niepodległości, Romana Dmowskiego i Józefa Piłsudskiego. W przypadku tego pierwszego dotyczą one stosunku polityka do społeczności żydowskiej, Piłsudskiego zaś coraz częściej utożsamia się z rządami dyktatorskimi. Nic więc dziwnego, że to właśnie Wincenty Witos, ostatnimi czasy, jest kojarzony z demokracją.

Jednakże z powszechną akceptacją działań dobrze znanej osoby często idzie w parze jej zupełna nieznajomość. Premier wierny chłopom, państwowiec ponad podziałami, jeden z ojców Niepodległej – najczęściej takie określenia przypisuje się temu politykowi. Był to polityk,

o którym powiedzieć można na pewno, że działał skutecznie na wielu płaszczyznach ówczesnej polityki. I w działaniach tych również popełniał błędy. Działając także pobudzał świadomość narodową polskiego społeczeństwa. Dla jednych był bożyszczem, dla innych obiektem oszczerstw. Pisano o nim poematy i opowiadano niewybredne dowcipy. „Apologia i oczernianie towarzyszyły mu przez cały okres – długiej i barwnej, politycznej kariery”.

Od pucybuta do milionera

Wincenty Witos pozostaje dziś postacią znaną i nieznaną jednocześnie. Znamy go, jako ojca polskiej niepodległości, jednak rozmowy o nim sprowadzają się zazwyczaj wyłącznie do roli, jaką odegrał w Bitwie Warszawskiej, czy do kształtu prowadzonej przez niego polityki. Wincenty Witos zrobił coś, co we współczesnej mu, odradzającej się Polsce, było rzeczą niemal niemożliwą – wspiął się po drabinie społecznej. Znała Ameryka Rockefellera, którego ojciec był farmerem i który systematycznie odkładał część pieniędzy, a następnie zaczął inwestować w działalność handlową. Zna Ameryka Trumpa, niegdyś Friedricha Drumpha, pracującego na początku jako fryzjer. Znała i Polska swojego Witosa, rozpoczynającego działalność właśnie w roli chłopca. Kariere, jaką zrobił, można dziś określić mianem ucieleśnienia amery-

kańskiego snu „od pucybuta do milionera”, możliwym do zrealizowania tylko dzięki niezwyklej determinacji, a nade wszystko pracy. I mimo że w latach swej politycznej działalności Witos doceniał chłopów, doprowadził do ich unarodowienia, skłaniał do obrony kraju, to sam życia takiego jak oni nie tyle prowadzić nie chciał, co nie zamierzał się do niego ograniczać. Łączył jedno i drugie. Gdy przyszło mu kierować państwem, prowadził też swoje gospodarstwo. Wiedział przy tym, dzięki wieloletniej pracy na roli, że chłopów charakteryzuje przede wszystkim zdrowy rozsądek, trzeźwość umysłu i chłodny osąd, który to pragmatyzm tłumaczył natłokiem pracy rolniczej i jej niełatwym charakterem, uniemożliwiającym „marzycielstwo”. Jest we wspomnieniach Witosa fragment, w którym pisał, że nie rozczuła go już ani śpiew skowronka, ani ukwiecona łąka czy falujące zboże. Jako rolnik każdą pracę oceniał wyłącznie pod względem efektów, jakie dawała. Umiejętność tę, czyli ów „chłopski rozum”, wykorzystał Witos w swoich późniejszych politycznych dążeniach.

Tutaj dygresja, ale jakże istotna. Łatwo byłoby dziś powiedzieć: „od fotela wójta na fotel posła”. Normalna polityka. Musimy jednak pamiętać, że mówimy o Polsce czasów zaborów, bez formalnego cenzusu wykształcenia. Witos pokony-

wał wówczas kolejne szczeble politycznej kariery wyłącznie dzięki swojej charyzmie i głosom elektoratu, nie mając faktycznego wykształcenia, ukończywszy jedynie cztery klasy. Bez jakichkolwiek koneksji. Takie rzeczy możliwe były tylko w zaborze austriackim, toteż wielu ojców Niepodległej rozpoczynało swoją karierę właśnie w lokalnym samorządzie, korzystając z dobrodziejstw autonomii galicyjskiej.

Chłopski Machiavelli?

Zauważyć można w postrzeganiu Witosa pewien schemat. Tak jak Piłsudskiego widziano wyłącznie jako marszałka, pomimo że był związany głównie ze środowiskiem socjalistycznym, a działalność Dmowskiego zawężano czasami do jego roli na konferencji pokojowej w Paryżu, mimo że wywodził się z endecji, tak i Wincentego Witosa zwykło się utożsamiać wyłącznie ze środowiskiem, z którego pochodził, a mianowicie z polską wsią. Stąd tak charakterystyczne podkreślanie jego wpływu na budowanie świadomości narodowej chłopów jako grupy społecznej i swoiste ograniczenie jego aktywności społecznej właśnie do działań prochłopskich.

Abstrahując, Witos to bez wątpienia najślawniejszy chłop w historii XX-wiecznej Polski. Jednak trudno poznać go dobrze, nie starając się zrozumieć mentalności ówczesnego społeczeństwa i warunków życia chłopów w II Rzeczypospolitej.

Zacznijmy od „polskości” chłopów II Rzeczypospolitej. Sami nie byli oni wówczas pew-

ni co do swojej przynależności. Dla nich rodząca się Polska była skomplikowana; bali się tego, co przyniesie nowy porządek, a co zabierze ze sobą nieuchronnie przemijający status quo. Skomplikowana była także kwestia uwarunkowania chłopów – w niepodległość weszliśmy bowiem z obciążeniem zaborów, chłop chłopu nie był równy. Różne były warunki życia, różna sytuacja materialna i ekonomiczna. W zaborze pruskim, na przykład, przetrwały wyłącznie wielkie gospodarstwa; w zaborze rosyjskim wyłącznie małe, z racji mnogości towarów napływających z Rosji; Galicja z kolei była obszarem najsłabiej rozwiniętym – niekorzystne warunki naturalne, rozdrobnienie gospodarstw, często w kilku wsiach, co poskutkowało musiała migracjami chłopów.

I temu wszystkiemu wyszedł naprzeciw Wincenty Witos, praktyk i pragmatyk przede wszystkim. Jego stosunek do sprawy chłopskiej oddaje już sam sposób przemawiania – sformułowań chłop, naród czy lud używał bowiem zamiennie. Jego działania przyczyniły się do zmiany postrzegania chłopów jako istotnej siły politycznej oraz do podniesienia ich pozycji w społeczeństwie. Chłopi byli dla niego najważniejszą, immamentną częścią społeczeństwa. Ich najważniejsze cechy uogólnił Wincenty Witos w stwierdzeniu: „Chłop polski stanowi najlepszy materiał pod względem państwowym. Chętnie idzie do wojska, służbę spełnia nadzwyczaj sumiennie, płaci rzetelnie podatki i zobowiązania, odejmując sobie od

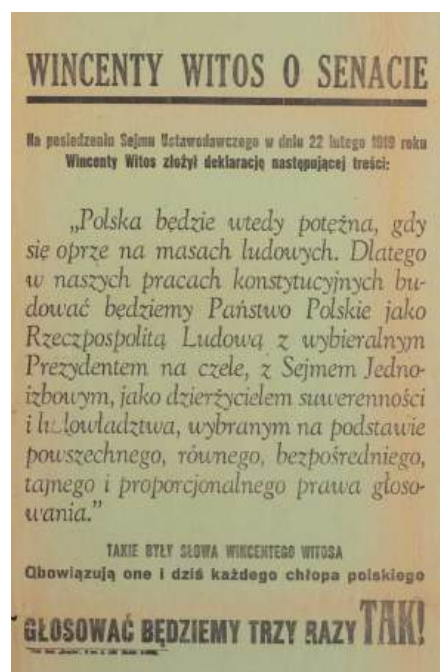
ust. Jest spokojny, mało wymagający, pracowity i oszczędny, szanujący prawo i ustawy”.

Demokracja – najdoskonalsza forma ustroju państwa

To w głównej mierze właśnie na chłopach zamierzał Witos oprzeć nową, odrodzoną Polskę. „Najdoskonalszą i najwięcej prawa masom ludowym dającą, jest taka forma ustroju państwowego i rządu, gdzie cała władza i rząd spoczywają w ręku narodu” – stwierdzał W. Witos. Jako najbardziej adekwatny uznał system rządów parlamentarnych, w którym rząd odpowiadałby przed Sejmem. Sejm, wybierany w wyborach powszechnych, miałby odzwierciedlać zasadę suwerenności ludu i zajmować kluczową rolę w państwie, podejmując decyzje dotyczące najistotniejszych kwestii.

Ustrój parlamentarny nie wszystkim przypadł jednak do gustu. Piłsudscy poddawali cały system parlamentarno-demokratyczny w wątpliwość; ludowcy, mimo że również nie do końca zadowoleni z funkcjonowania rządów parlamentarnych, proponowali jednakże ich udoskonalenie. „Rzeczpospolita ludowa z wybieralnym prezydentem na czele, z Sejmem jednoizbowym jako dzierżycielem suwerenności i ludowładztwa, wybranym na podstawie powszechnego, równego, bezpośredniego, tajnego i proporcjonalnego prawa głosowania”. Ludowcy głęboko wierzyli, że parlamentaryzm można udoskonalić. Trudności w jego funkcjonowaniu tłumaczyli problemami społecznymi, go-

spodarczymi i ekonomicznymi, będącymi pokłosiem pierwszej wojny światowej, a także ponad 100-letniej niewoli narodu polskiego, który, co za tym idzie, nie miał szans zdobyć doświadczenia w trudnej sztuce rządzenia państwem. Witos zaproponował zmiany zmierzające do usprawnienia systemu parlamentarnego: chciał przede wszystkim przywrócić równowagę między władzą ustawodawczą i wykonawczą, stworzyć trwałą większość sejmową, zwiększyć odpowiedzialność i dyscyplinę posłów. Przedstawił też propozycje zmiany uprawnień Sejmu i Senatu (bądź całkowitego zlikwidowania Senatu), a także propozycje zmiany w wybieraniu Sejmu: wyższa granica wieku dla czynnego i biernego prawa wyborczego, pojawienie się okręgów jednomandatowych na Kresach Wschodnich oraz zmniejszenie liczby posłów.



W obliczu ograniczenia parlamentaryzmu po zamachu majowym w 1926 roku Witos stał się jednym z jego wyraźnych obrońców. Już w listopadzie tego samego roku, podczas kongresu PSL Piast, Witos oznajmił, że „wypadki majowe stanowiły największy cios dla polskiego parlamentaryzmu”. Chłopi oraz robotnicy zostali zepchnięci na margines życia politycznego, do roli bezsilnych pariasów, co prowadziło do ich alienacji, czuli się niedostrzegani i lekceważeni. Witos podkreślał: „trzeba zrobić wszystko, aby masy chłopskie jak najsilniej z państwem związać... masy ludowe muszą być wolne, aby należycie ocenić wolność Ojczyzny”. Myśl przewodnią poglądów W. Witosa stanowiło zatem dążenie do Polski Ludowej.

Blaski i cienie...

Reasumując, Wincenty Witos był polskim politykiem, jednym z liderów ruchu ludowego, a jego przekonania miały istotny wpływ na rozwój demokracji i parlamentaryzmu w Polsce okresu międzywojennego. Jego działalność oraz idee dotyczące demokracji i społecznej sprawiedliwości miały kilka kluczowych aspektów: primo – ruch ludowy: Witos reprezentował interesy wsi i chłopów, co wpłynęło na kształtowanie polityki społecznej w Polsce. Jego działalność w ramach ruchu ludowego przyczyniła się do zwiększenia wpływu przedstawicieli niższych warstw społecznych na decyzje polityczne. Secundo – demokracja: Witos był zwolennikiem demokracji

parlamentarnej – według niego, wszyscy obywatele powinni mieć prawo do udziału w życiu politycznym. Promował ponadto idee większej reprezentacji oraz aktywności obywatelskiej, co miało na celu umocnienie fundamentów demokratycznego państwa. Dalej – społeczna sprawiedliwość: wiele z poglądów Witosa koncentrowało się na idei sprawiedliwości społecznej. Dążył on do zrównoważenia interesów różnych grup społecznych, skutkiem czego miało być osiągnięcie stabilności społecznej i politycznej. Współpraca w parlamencie: jako polityk z doświadczeniem w parlamencie, Witos dążył do budowania szerszych koalicji politycznych. Współpraca między różnymi ugrupowaniami była kluczowa dla stabilności rządu i funkcjonowania demokratycznego systemu parlamentarnego. Moc rządu: Witos był także przeciwny autorytarnym formom rządów, co przejawiało się w jego krytyce władzy sanacyjnej w Polsce. Podkreślał znaczenie kontroli obywateli nad rządem i instytucjami państwowymi.

Poglądy Witosa skutecznie promowały ideę aktywnego uczestnictwa w polityce całego społeczeństwa, a jego działania przyczyniły się do umocnienia systemu demokratycznego w Polsce.

Kariera Witosa to istna feria sukcesów, jednak i w niej nie brakowało potknięć, które, w równej mierze co sukcesy, zaważyły na kształtowaniu się sytuacji politycznej w Polsce w latach 20. i 30. XX wieku. Błę-

dy te miały istotne konsekwencje zarówno dla jego kariery, jak i dla całokształtu polityki w II Rzeczypospolitej:

Niedostateczna jedność w ruchu ludowym: Wincenty Witos starał się zjednoczyć różne frakcje ruchu ludowego, ale jego podejście często prowadziło do wewnętrznych konfliktów. Niezdolność do skonsolidowania sił przyczyniła się do osłabienia pozycji ugrupowania na scenie politycznej. Różnorodność poglądów i ambicji niektórych liderów ruchu sprawiła, że W. Witos nie zawsze potrafił wprowadzić skuteczną strategię jedności.

Niewłaściwe alianse polityczne: Witos miał tendencję do podejmowania decyzji o sojuszach politycznych, które okazywały się niekorzystne. Przykładem może być jego współpraca z endecją, która w późniejszych latach przyniosła wiele kontrowersji. O ile na początku wydawało się, że będzie ona korzystna dla ludowców, o tyle z biegiem czasu stała się postrzegana jako zdrada idei ludowych i w rezultacie osłabiła ruch. Warto również pamiętać, że Witos przejął władzę w określonej atmosferze politycznej. Otrzymał „schedę” po Sikorskim, ten z kolei zastąpił zamordowanego Gabriela Narutowicza. Świat polityczny oczekiwał zatem, że jego rząd będzie stabilny, a działający pod presją polityk próbował tym wymaganiom sprostać. Jego próbę utrzymania się przy władzy określono jako „kumanie się nawet z diabłem, byle tylko rządzić”.

Reakcja na kryzys gospodarczy: W okresie wielkiego kryzysu gospodarczego w latach 30. XX wieku Witos i jego rząd nie potrafili skutecznie odpowiedzieć na rosnące napięcia społeczne. Niekiedy ich działania były spóźnione lub niewłaściwie ukierunkowane, co prowadziło do frustracji społeczeństwa, a w konsekwencji do wzrostu popularności ruchów skrajnych. Witos nie zdołał w pełni wykorzystać potencjału swojego ugrupowania do walki z problemami gospodarczymi, co poskutkowało spadkiem zaufania do ludowców.

Błąd w ocenie sytuacji politycznej: Witos, mimo że był doświadczonym politykiem, nie zawsze potrafił właściwie ocenić dynamicznie zmieniające się warunki polityczne w Polsce. Jego momentami zbyt optymistyczne prognozy i oceny prowadziły do wypaczeń w polityce, a także do błędnych decyzji strategicznych. Niewłaściwe przewidzenie rozwoju sytuacji doprowadzało ostatecznie do utraty wpływów politycznych.

Problemy z nowoczesnymi ideami i reformami: Witos, chociaż był zwolennikiem reform agrarnych, nie zdołał wprowadzić nowoczesnych rozwiązań, które byłyby odpowiedzią na wyzwania społeczne i gospodarcze, z jakimi borykała się Polska. Jego podejście do reform często było zbyt konserwatywne, pragmatyczne i nie nadążało za nowym myśleniem politycznym i społecznym.

Człowiek ze spiżu...

Wszyscy ojcowie naszej nie-

podległości zasługują na dobre poznanie. Przed rokiem 1989 sylwetka Witosa była marginalizowana i/lub przedstawiana nieprawdziwie. Również w najnowszej historii naszego kraju osiągnięcia i działalność ruchu ludowego zarówno w okresie przed odzyskaniem niepodległości, jak i podczas jej obrony, m.in. w 1920 roku, nie były należycie eksponowane.

Wincenty Witos dla wielu już za życia stał się legendą, ale jak każdy polityk, ba!, jak każdy człowiek, także i on nie był bez skazy i warto, by miał więcej cech ludzkich. Człowiekowi w spiżu niewygodnie i, myślę, nie do twarzy.

**Agata Wiszowata
Laureatka Konkursu
wiedzy o partiach
i ruchach politycznych
zorganizowanego w Lublinie**



Agata Wiszowata z Markiem Steindel, prawnukiem W. Witosa.

DWA DNI SPĘDZONE POD HASŁEM „CIESZYŃSKIE SZLAKI DO WOLNOŚCI” (9-10.11.2024 r.)

Nasza podróż w czasie historii rozpoczęła się w miejscowości Goleiszów, gdzie wraz z członkami Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa, ludowcami, władzami gminy oraz rodzinami bohaterów braliśmy udział w odsłonięciu tablicy upamiętniającej działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego. A mowa tu o ludowcach ziemi cieszyńskiej zamordowanych w walce z okupantem hitlerowskim: Pawła Niemca, Jana i Ludwika Ciahotnego, Ewarysta Pit'ha. Odwiedziliśmy cmentarz ewangelicko-augsburski w Ustroniu, gdzie działacze Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa, Polskiego Stronnictwa Ludowego wraz z prezesem naszego Towarzystwa Ryszardem Ochwatem oraz prawnikiem W. Witosa M. Steidlem, złożyli kwiaty oraz zapalili znicze na grobach zasłużonych: Heleny Molak oraz Pawła Niemca.

Następnie odbyło się seminarium historyczno-ekumeniczne pod przewodnictwem pana Łukasza Sitka z Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Ekumenicznego w Ustroniu. Poszczególni prelegenci przybliżyli sylwetki działaczy współpracujących z Wincentem Witosem podczas jego sześciolletniej emigracji na terenie Czechosłowacji.

Wykład rozpoczął Marek Steindel, który z pasją opowie-

dział o cieszyńskich przyjaciółach Witosa. Historyk Danuta Szczypka przedstawiła niedocenianą postać profesora Józefa Buzka – ekonomisty, współzałożyciela i pierwszego dyrektora GUS-u w Warszawie. Był również posłem na Sejm Ustawodawczy, a w latach 1922-1927 pełnił funkcję senatora Rzeczypospolitej Polskiej, wybranego z ramienia PSL Piast.

Prawnik Heleny Molak Olaf Woltman pokazał nam swoją prezentację na temat bohaterów ludowcowego Ruchu Oporu na Śląsku Cieszyńskim, czyli o Pawle Niemcu, Ewarystie Pit'ha, Janie i Ludwiku Ciahotnym. Mieliśmy zaszczyt zobaczyć krótkie nagrania z panią Heleną Molak, która opowiadała o swojej odważnej pracy jako łączniczki między Stronnictwem Ludowym w kraju

a Witosem. Regularnie przewoziła zaszyfrowane informacje, jeździła do Frydka do Ewarysta Pithy, ówczesnego sekretarza czeskich argariuszy. Po wybuchu wojny udzielała się w ruchu oporu, pomagając w przekazywaniu informacji wywiadowczych, zebranych przez Pawła Niemca. Należała do Ludowego Związku Kobiet.

Filmowiec i historyk Adam Turula podkreślił jak ważne jest zbieranie i trwałe zapisywanie informacji historycznych od działaczy służących ojczyźnie, aby to dziedzictwo było przekazywane kolejnym pokoleniom.

Uwieńczeniem dnia pełnego wspomnień i wzruszeń był precudny koncert Estrady Regionalnej „Równica”, który odbył się w Kościele Ewangelicko-Augsburskim Apostoła Jakuba Starszego w Ustroniu.



Uczestnicy przy pamiątkowej tablicy. Goleiszów, 09.11.2024 r.

Kolejnym punktem naszej wycieczki był Hradek i Palkowice, znajdujące się w kraju morawsko-śląskim. To właśnie w Gródku 4. października 2003 roku odbyła się uroczystość odsłonięcia obelisku, na którym umieszczono płaskorzeźbę podobizny W. Witosa oraz tablicę w dwóch językach, upamiętniającą jego pobyt tutaj. Niestety, tablice te zostały skradzione i dziesięć lat później obelisk z odtworzoną tablicą został przeniesiony wyżej, w bardziej bezpieczne miejsce, blisko sie-

dziby Zboru Kościoła Braterskiego.

To pan Stanisław Gawlik, nieustrudzony strażnik pamięci na Zaolziu, opowiadał nam o działalności Witosa i jego przyjaciół oraz nakreślił historię pomnika. Aby oddać hołd trzykrotnemu premierowi Rzeczypospolitej Polskiej, wspólnie z panem Stanisławem Gawlikiem zapaliliśmy znicze oraz odśpiewaliśmy hymn polski i rotę. Następnie udaliśmy się do Palkowic, gdzie po nowoczesnym budynku Urzędu Gminy i oko-

licy oprowadził nas wójt wraz ze swoimi współpracownikami. Mieliśmy zaszczyt wspólnie złożyć symboliczną wiązanekę na grobie pośła Wacława Volnego, z którym Wincenty Witos podczas pobytu w Czechosłowacji współpracował, przyjaźnił się i często go odwiedzał. Ponadto uczciliśmy pamięć T.G. Masaryka, Antonina Švehli i innych bohaterów tego kraju. Nasze spotkanie zakończyło się uroczystym poczęstunkiem.

Małgorzata Borek



Uczestnicy seminarium historyczno-ekonomicznego, 09.11.2024 r.



Tablica pamiątkowa.



Koncert Estrady Regionalnej „Równica”, 09.11.2024 r.



Wojciech Steindel, Jolanta Milas, Jakub Staroń, Marek Steindel, 09.11.2024 r.

MŁODZI KONTYNUATORZY RUCHU LUDOWEGO

150 lat temu w Wierchosławicach, niewielkiej wsi w powiecie tarnowskim, w ubogiej rodzinie chłopskiej urodził się Wincenty Witos. Dzięki uporowi i samokształceniu doszedł do najwyższych godności w ruchu ludowym i w państwie polskim. Aby podkreślić jego rolę w walce o prawa chłopów, o obrońcę demokracji oraz budowę niepodległej Polski, rok 2024 ogłoszono Rokiem W. Witosa.

Członkowie Forum Młodych Ludowców w trakcie jubileuszowego roku byli świadomi, że to na nich spoczywa zadanie podtrzymania i rozwijania dziedzictwa wielkiego lidera. Kontynuując tradycję jednego z najważniejszych ruchów politycznych XX wieku, z szacunkiem i pamięcią brali udział w inicjatywach upamiętniających. Licznie uczestniczyli w ogólnopolskich uroczystościach: obchodach Narodowego Święta Niepodległości przy pomniku Wincentego Witosa w Warszawie, w Zaduszkach Witosowych oraz w obchodach 150. rocznicy urodzin, które odbywały się w mateczniku Ruchu Ludowego, rodzimej wsi Witosy, w Wierchosławicach.

Młode pokolenie Ludowców stoi przed wyzwaniem kontynuowania misji, którą rozpoczął wielki przywódca. FML chce zachęcać do aktywności i zapobiegać niechęci do uczestnictwa w życiu społecznym, zwłaszcza wśród młodych osób.

Sam wielki mąż stanu – zgodnie z ustaleniami history-

ków – po raz pierwszy wystąpił publicznie 15 maja 1895 r. na łamach gazety „Przyjaciel Ludu”, mając zaledwie 21 lat: *„Bardzo to miło czytać i słuchać, jak w innych powiatach włościanie poznali swe prawa i ujmują je w swe ręce. W naszym powiecie mało się robi, a w naszej okolicy nic. Mam nadzieję, że ta ciemność wnet się rozjaśni, byle tylko nasz kochany Przyjaciel dotarł do każdej wioski. A wtenczas możemy być pewni zwycięstwa”*. Jego działalność odzwierciedlała troskę o prawa chłopów i sprawiedliwość społeczną, co pozostaje inspiracją dla współczesnych młodych ludowców.

Potrzeba wprowadzania zmian jest ciągle aktualna, młodzi chcą łączyć tradycje z nowoczesnością, aby pielęgnować korzenie, a jednocześnie budować silną, rozwijającą się społeczność.

FML posiada struktury we wszystkich województwach, w tym w większości powiatów. Społeczność młodych ludowców w kolejnym roku prze-

widuje działania promujące demokrację i wpływające na poprawienie jej prognozy. Demokracji, której wciąż trzeba się uczyć – więc w większości polskich województw odbędą się wydarzenia stanowiące forum do wymiany doświadczeń, pomysłów i wizji rozwoju organizacji, mającej na celu przekazywanie tradycji, wiedzy i integrującej młode pokolenie.

W szczególnym dla FML-u nadchodzącym roku 2025 będą miały miejsce dwie ważne daty – 25-lecie istnienia i 130 rocznica powstania Ruchu Ludowego. Forum Młodych Ludowców planuje cykl lokalnych Kongresów Młodych Liderów. Od marca do grudnia w wybranych województwach odbędą się spotkania, które zakończy ogólnopolski zjazd w Otrębusach. Ich celem będzie m.in.: promowanie idei ludowej. Podsumowaniem ćwierćwiecza działalności będzie broszura zestawiająca najważniejsze wydarzenia i istotne postacie w historii organizacji.



FML w Wierchosławicach podczas Zaduszek Witosowych, 27.10.2024 r.

WINCENTY WITOS U IGNACEGO JANA PADEREWSKIEGO

Tym razem była to wizyta symboliczna. W pierwszej połowie listopada, w Kąsnej Dolnej nieopodal Ciężkowic, w dworcu należącym niegdyś do jednego z sześciu Ojców Niepodległości – Ignacego Jana Paderewskiego, zagościł dwukrotnie Wincenty Witos. Stało się to za przyczyną uczniów szkół średnich z Gromnika i Ciężkowic, którzy przedstawili licznie zgromadzonej w sali koncertowej młodzieży dwa spektakle, których bohaterem był Wincenty Witos. W ten sposób tamtejsza młodzież wraz ze swoimi nauczycielami uczciła okrągłą 150. rocznicę jego urodzin.

W dniach 5-7 listopada, w ramach festiwalu Viva Polonia, odbywającego się pod patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Koło Teatralne „Improwizacja”, działające przy ZSOiZ w Gromniku, przedstawiło sześciokrotnie spektakl pt. „Witos – proces bez winy”. Wśród zaproszonych gości byli starosta tarnowski Jacek Hudyma i prawnuk Wincentego Witosy Marek Steindel.

Przedstawieniu przyświecała idea „Młodzi dla młodych”, bowiem aktorami byli rówieśnicy tych, którzy zasiadali na widowni. Spektakl był nie tylko rekonstrukcją słynnego procesu brzeskiego, ale dzięki wyświetlanym w jej trakcie krótkim etiudom filmowym widz przenosił się wyobraźnią do Polski, w której Witos, syn prostego, biednego galicyjskiego chłopca, stawał jako premier rządu w obronie jej niepodległości



*Gala Finałowa konkursu - Ojcowie Niepodległości.
Kąsna Dolna, 15.11.2024 r.*

oraz w obronie praw człowieka i sprawiedliwości społecznej. Uczestnicy widowiska mogli zapoznać się również z przygotowaną przez IPN biograficzną wystawą o Wincentym Witosie.

Wspomniany spektakl w ciągu trzech dni obejrzało ponad dwa tysiące uczniów szkół prowadzonych przez powiat tarnowski.

15 listopada natomiast w Centrum Paderewskiego odbyła się Gala Finałowa III Wojewódzkiego Konkursu Historycznego dla uczniów szkół ponadpodstawowych „Ojcowie Niepodległości – edycja 2024 – Wincenty Witos, Stanisław Grabski i symbole narodowe”. Wśród gości obecni byli między innymi: szef kancelarii prezydenta RP, przedstawiciel wojewody małopolskiego, wicekurator małopolski, dyrektor Muzeum Ziemi Tarnowskiej oraz samorządowcy wszystkich szczebli. Obecny był również

prawnuk Wincentego Witosy.

Gala rozpoczęła się, w ramach lekcji edukacyjnej, od projekcji przygotowanego przez IPN filmu dokumentalnego pt. „Cud jedności”, przedstawiającego Wincentego Witosy jako premiera Rządu Obrony Narodowej podczas wojny z bolszewikami. Z ekranu mocno wybrzmiały jego słowa: „Cud nad Wisłą poprzedził cud jedności narodu. Bez drugiego nie byłoby tego pierwszego”...

Po filmie uczniowie ZSOiZ w Ciężkowicach wystąpili z widowiskiem pt. „Wincenty Witos - premier z ludu”. W wielu scenach przedstawili oni drogę Witosy od pasania krowy, krótkiej nauki w szkole ludowej i pracy jako drwal w lasach sanguszkowskich, do trzykrotnego premierostwa w II Rzeczypospolitej. Sceny te przerywane były piosenkami ludowymi i patriotycznymi w wykonaniu małej grupy dziewczęcej.

W kolejnym punkcie programu dyrektor Biura Edukacji Narodowej IPN wygłosił wykład pt. „Wincenty Witos – premier decydującego starcia”.

Punktem kulminacyjnym gali było wręczenie nagród zwycięzcom III. edycji konkursu historycznego, poświęconego w tym roku Wincentemu Witosowi. Każdy z finalistów

startował w trzech kategoriach: „Mistrz wiedzy ogólnej”, „Mistrz słowa” i „Mistrz pióra”.

W tym roku miała miejsce wyjątkowa sytuacja; uczennica IV klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Dąbrowie Tarnowskiej Zuzanna Wcisło rozbiła bank: zdobyła pierwsze miejsce we wszystkich trzech kategoriach.

Gratulacjom tak wyjątkowej zwyciężczyni nie było końca.

Marek Steindel
prawnuk
Wincentego Witosy

Nasz Patron

ŚWIAT PEŁEN WARTOŚCI

Obchody Dnia Patrona w Szkołach im. W. Witosy: Czerlejn, Rudce oraz Suwałkach

SZKOŁA PODSTAWOWA W RUDCE

Patron, to bardzo ważna postać w życiu szkoły. Wokół niej buduje się tradycję, wprowadza uczniów w świat wartości. Bieżący rok jest rokiem Wincentego Witosy – naszego Patrona. 25. października w naszej szkole odbyła się uroczystość z okazji 150. rocznicy jego urodzin. Wydarzenia tego dnia okazały się dużą dawką przeżyć i ważną lekcją dla całej społeczności szkolnej.

Nie zabrakło w tym dniu wielu honorowych gości, których przywitała pani dyrektor Maria Pochroń. Swoją obecnością zaszczytili nas: starosta Jacek Hudyma, pani wójt gminy Wierzchosławice Małgorzata Moskał, dyrektorzy szkół, radni powiatu i gminy, mieszkańcy, młodzież i wielu znamienitych gości. Szczególne miło było gościć tak zacne osoby jak Barbara

i Marek Steindel, który na podstawie życia swojego pradziadka uświadomił młodzieży jak ważna jest chęć do nauki i nauka w życiu człowieka.

Na zakończenie zaproszeni goście pogratulowali gospodarzom, występującym uczniom, wspianego przygotowania uroczystości i tak wielu twórczych

działań poświęconych Wincentemu Witosowi.

SZKOŁA PODSTAWOWA W CZERLEJNIE

Szymon z klasy 8 Szkoły Podstawowej im. W. Witosy w Czerlejn k. Poznania w konkursie na wiersz o patronie napisał m. innymi:



Obchody Dnia Patrona w szkole w Rudce.

„Witos ze sztandaru z dumą na nas patrzy i widzi jak dorastają młodzi Polacy.

Każdy się w Witosie autorytetu dopatrzy, więc dumni powinni być wszyscy rodacy”.

Święto Patrona w tej szkole poprzedzono, konkursem na wiersz, portret Wincentego Witosa oraz na najładniejszą wiejską dekorację.

Szkoła w Dniu Patrona 15. 11. br. zamieniła się w swoisty skansen, miejsce pamięci o tamtych czasach, o Witosie oraz relacje z odbytej w tym roku wycieczki do Wierzchosławic. Tak więc obrazy, wiersze makieta „domu urodzenia”, studni zagrodowej i innych, narzędzi rolniczych oddawała klimat Wierzchosławic. Nad zgromadzonymi pamiątkami i pracami uczniów dominowała atmosfera ogromnego zapachu i zaangażowania młodzieży i grona pedagogicznego Sercem i duszą tej przepięknej uroczystości Święta Patrona Szkoły była p. Dyrektor. Małgorzata Borowska. I na jej ręce składałam serdeczne podziękowanie dla grona pedagogicznego, młodzieży szkolnej, rodziców, gości uroczystości za godne W. Witosa zorganizowanie przepięknego Święta Patrona Szkoły w Jego 150 – lecie urodzin.

ZESPÓŁ SZKÓŁ CENTRUM KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO W SUWAŁKACH

Święto Patrona Wincentego Witosa w ZSKR w Suwałkach odbyło się w przepięknej oprawie artystycznej, jak na



Obchody Dnia Patrona w szkole w Czerlejnzie.



Obchody Dnia Patrona w szkole w Suwałkach.

szkole, która z uszanowaniem odnosi się do tradycji patriotycznej, kultywującej sztukę i kulturę ludową. W dniu 22 marca 2024 r. dyrekcja i grono pedagogiczne przygotowało godne trzykrotnego premiera Rzeczypospolitej Święto Patrona. Spektakl słowno-muzyczny przygotowany przez młodzież szkoły mocno akcentował wartości, jakim wierny przez całe życie był patron szkoły. Niezwykle przekonująco wcielił się w postać Wincentego Witosa jeden z uczniów szkoły.

Za pełne wzruszeń i pozytywnych wrażeń chwile, które dane mi było spędzić z młodzie-

żą Szkoły, Dyrekcją oraz gronem pedagogicznym w Dniu naszego wspólnego Patrona – Wincentego Witosa serdeczne podziękowania składa - jak zapisano na stronie internetowej Szkoły - Honorowy gość wydarzenia...

Ryszard Ochwat

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD SZKÓŁ IM. WINCENTEGO WITOSA W ZARZECZU (17–18 PAŹDZIERNIKA 2024 r.)

Rok 2024 r. obfituje w wydarzenia upamiętniające Wincentego Witos. Ma to związek z 150. rocznicą jego urodzin i ustanowionym przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Rokiem Wincentego Witos. Wśród wielu podjętych inicjatyw był również Ogólnopolski Zjazd Szkół im. Wincentego Witos w Zarzeczcu, w powiecie przeworskim, w województwie podkarpackim, który odbył się w dniach 17–18 października.

Ten historyczny, bo pierwszy ogólnopolski zjazd szkół noszących imię Wincentego Witos, został zorganizowany przez Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Rzeszowie oraz Zespół Szkół im. Wincentego Witos w Zarzeczcu. Do udziału w nim zaproszone zostały wszystkie szkoły z całego kraju, którym patronuje Witos, a jest ich blisko 60. Ostatecznie w zjeździe udział wzięli dyrektorzy i nauczyciele następujących szkół:

1. Publiczna Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witos w Borku Strzelińskim.
2. Zespół Szkolno-Przedszkolny-Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witos w Baszni Dolnej.
3. Zespół Szkół im. Wincentego Witos w Janowie Lubelskim.
4. Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witos w Łowcach.
5. Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witos w Rudce.

6. Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witos w Łagiewnikach Kościelnych.
7. Zespół Szkół Centrum Kształcenia Zawodowego im. Wincentego Witos w Bujnach.
8. Zespół Szkół Ponadpodstawowych im. Wincentego Witos w Giebułtowie.
9. Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witos Kowalach.
10. Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witos w Węgrach.
11. Technikum im. Wincentego Witos w Strzałkowie.
12. Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witos w Lipowinie.
13. Zespół Szkół im. Wincentego Witos w Gromniku.
14. Zespół Szkół im. Wincentego Witos w Zarzeczcu.

Dwudniowy zjazd rozpoczął się od konferencji popularno-naukowej pt. Wincenty Witos i jego dziedzictwo, która odbyła się w Centrum Kultury w Zarzeczcu. Zebranych gości przywitali organizatorzy wydarzenia: Beata Klisz – dyrektor Zespołu Szkół w Zarzeczcu i prof. Dariusz Iwaneczko – dyrektor IPN w Rzeszowie. Celem konferencji było przybliżenie sylwetki Witos przez pryzmat wspomnień członków jego rodziny i związków z obszarem obecnego województwa podkarpackiego (gdzie odbywał się zjazd) oraz ukazanie potencjału wychowawczego i edukacyjnego

go wpływającego z noszenia przez szkoły imienia Witos. W konferencji wystąpili m.in. prawnuk Witos dr inż. Marek Steindel – wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witos w Wierchosławicach (referat: Wincenty Witos w pamięci mojej rodziny), Janusz Skicki – kierownik Muzeum Wincentego Witos w Wierchosławicach (referat: Rola i możliwości Muzeum Wincentego Witos w Wierchosławicach w kształtowaniu postaw patriotycznych młodego pokolenia), dr Dariusz Półciwiarzek – podkarpacki wicekurator oświaty (referat: Szkoły imienia Wincentego Witos) oraz dr Marcin Bułak – naczelnik Oddziałowego Biura Edukacji Narodowej IPN w Rzeszowie (referat: Od utworzenia Stronnictwa Ludowego po mroczny czas okupacji niemieckiej. Związki Wincentego Witos z obszarem dzisiejszego województwa podkarpackiego w latach 1895–1945). Konferencję, z udziałem nauczycieli, zakończyła dyskusja pt. *Patron szkoły – misja, zobowiązanie, czy anachronizm?* Konkluzja dyskusji sprowadzała się do stwierdzenia, że posiadanie patrona przez szkołę, szczególnie tak wyjątkowego jak Witos, jest wyróżnieniem i zobowiązaniem. Ma ogromny potencjał wychowawczy. Wymaga jednak sporego zaangażowania dyrekcji i nauczycieli.

Tego dnia uczestnicy zjazdu mieli również okazję poznać historyczny obiekt znajdujący się w Zarzeczcu, tj. pałac zasłużonej dla Polski rodziny Dzie duszyckich, w którym mieści się Muzeum Dzie duszyckich, będące oddziałem zamiejscowym Muzeum w Jarosławiu Kamienica Orsettich.

Część oficjalna pierwszego dnia zjazdu zakończyła się spektaklem *Trzy razy on. Rzecz o Wincentym Witosie*, w reżyserii Leszka Zdunia, który odbył się w Miejskim Domu Kultury w Przeworsku. To widowisko artystyczne, przygotowane na zlecenie IPN, swoją premierę miało 17. sierpnia 2024 r. w Teatrze Dramatycznym im. J. Szaniawskiego w Płocku. W szerokiej obsadzie, wykonującej spektakl, występował również Zespół Pieśni i Tańca Swojacy z Wierzchosławic, a w nim młoda potomkini Wincentego Witosy. Wśród widzów spektaklu był m.in. zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma.

Drugi dzień zjazdu szkół, mających Witosy za swego patrona, był czasem zwiedzania Markowej, oddalonej o niecałe 20 km od Zarzeczca. Jego

uczestnicy, na czele z rodziną trzykrotnego premiera, mieli okazję zwiedzić Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów. W rolę przewodnika wcielił się Jerzy Ulma, bratanek błogosławionego Józefa Ulmy. Odwiedzono kościół parafialny pw. św. Doroty, gdzie znajdują się relikwie błogosławionej rodziny Ulmów, oraz miejscowy cmentarz z ich grobem.

Następnie zwiedzano Skansen Zagroda – Muzeum Wsi Markowa, prowadzony przez Towarzystwo Przyjaciół Markowej. To ciekawy zespół drewnianych budynków wiejskich z XIX i XX w., a więc z okresu, w którym żył Witos. Jednym z ważniejszych obiektów w skansenie jest chałupa rodziny Szylarów, w której to podczas wojny i okupacji niemieckiej przez 17 miesięcy ukrywała się 7-osobowa żydowska rodzina Weltzów.

Markowa to wyjątkowe miejsce w dziejach polskiego ruchu ludowego ze względu na szczególną aktywność jej mieszkańców i ich zaangażowanie w ugrupowaniach chłopskich i organizacjach młodzieżowych. To również wieś odwiedzana

przez samego Witosy. W 1931 r. miała tam miejsce uroczystość otwarcia Domu Ludowego, któremu mieszkańcy Markowej nadali imię W. Witosy. Było to jedno z pierwszych upamiętnień trzykrotnego premiera w Polsce. Z Markową jest związana również inna interesująca historia. Podczas wizyty Witosy w tej wsi witała go delegacja, w której znajdowała się przyszła błogosławiona Wiktorja Ulma (wtedy nosiła nazwisko panięńskie Niemczak).

Podsumowując, uczestnicy pierwszego Ogólnopolskiego Zjazdu Szkół im. Wincentego Witosy mieli okazję zapoznać się z mniej oczywistą historią Witosy i miejsc, w których przebywał. Dyrektorzy i nauczyciele mieli również szansę poznać się oraz wymienić poglądami i pomysłami z zakresu funkcjonowania szkół. Mogli również poznać ofertę edukacyjną IPN, dotyczącą patrona. Pozostaje mieć nadzieję, że idea organizacji zjazdów szkół im. W. Witosy będzie kontynuowana.

dr Marcin Buła
IPN Rzeszów



Uczestnicy zjazdu w Zarzeczcu, 17.10.2024 r.
Fot. Katarzyna Gajda-Bator (IPN)

ZADUSZKI WITOSOWE - 27 PAŹDZIERNIKA 2024 R. W 79. ROCZNICĘ ŚMIERCI WINCENTEGO WITOSA W 39. ROCZNICĘ ŚMIERCI STANISŁAWA MIERZWY



Orkiestrowa Wojskowa z Krakowa.



Delegacje ludowe.



*Przemarsz uczestników na cmentarz
z Kompanią Honorową Wojska Polskiego.*



*Przy kaplicy W. Witosa, Wojciech Steindel, Władysław
Kosiniak-Kamysz i Ryszard Ochwat.*



Uczestnicy Zaduszek.



*Goście Zaduszek. Stoją od prawej: Adam Joks - generał broni
WP, Władysław Kosiniak-Kamysz - wicepremier rządu RP,
Marek Steindel - prawnuk W. Witosa, Piotr Zgorzelski - wice-
marszałek Sejmu RP, Urszula Augustyn - posłanka na Sejm.*

„Piast z zagrody Wincentego Witosa”

Biuletyn Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach.

Wydawca: **Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach,**

33-122 Wierchosławice, tel. 14 67 97 040

www.tpmw.pl | instagram: @zagrodawitosa

facebook: Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa

Krakowski Bank spółdzielczy: 12 8591 0007 1300 0294 0744 0001